

MSZA ŚW. „GREGORIAŃSKA”

Msza św. „gregoriańska” wywodzi swoją nazwę od imienia papieża Grzegorza Wielkiego (540–604; papieżem od 590 r.). Jest związana z wydarzeniem, które miało miejsce z jego inspiracji. Grzegorz przed swoim wyborem na papieża był przełożonym założonego przez siebie w 575 roku klasztoru na wzgórzu Celio w Rzymie. W IV Księdze Dialogów Grzegorz stwierdza, że ofiara Mszy Św. pomaga osobom potrzebującym oczyszczenia po śmierci i jako przykład podaje doświadczenie z życia swojego klasztoru. Po śmierci jednego z mnichów imieniem Justus, w jego celi znaleziono trzy złote monety, których posiadanie sprzeciwiało się regule życia zakonnego, przewidującej wspólne korzystanie z dóbr materialnych. Grzegorz, aby pomóc zmarłemu oczyścić się po śmierci z powyższego grzechu, polecił odprawienie za niego trzydziestu Mszy Św., każdego dnia jednej. Po trzydziestu dniach zmarły Justus ukazał się w nocy jednemu z braci, Kopiozjuszowi, mówiąc, że został uwolniony od wszelkiej kary. Kopiozjusz nic nie wiedział o sprawowanej Mszy Św. i gdy później ujawnił treść swojego widzenia, pozostali współbracia doszli do wniosku, że nastąpiło ono w trzydziestym dniu, kiedy odprawiano Mszę Św. za Justusa. Uznano to za znak, że Msze św. odniosły oczekiwany skutek.

Pod wpływem autorytetu Grzegorza – także jako biskupa Rzymu – zwyczaj odprawiania trzydziestu Mszy Św. za osobę zmarłą zyskiwał swoje miejsce w praktyce religijnej Wiecznego Miasta. W Europie rozprzestrzenił się stopniowo, począwszy od VIII wieku, najpierw w klasztorach, potem także w innych kościołach.

Jeżeli chodzi o znaczenie Mszy gregoriańskiej nie istnieje żadna oficjalna doktryna Kościoła związana z nią. Powinna ona być traktowana jako Msze Św. w intencji za zmarłych. Zwyczaj ofiarowania Mszy Św. za zmarłych jest tradycją przed gregoriańską, która została potwierdzona oficjalnie przez Sobór Trydencki jako najbardziej skuteczny sposób modlitwy za osoby, które potrzebują oczyszczenia po śmierci. Kościół jest przekonany o nieskończonej wartości Mszy Św., wpływającej jedynie z zasług Chrystusa. Znaczenie to dotyczy nie tylko samych uczestników Mszy Św., ale także osób lub spraw, w intencji których jest ona celebrowana przez kapłana. Zwyczaj odprawiania Mszy gregoriańskiej znalazł swoje potwierdzenie przez Stolicę Apostolską dopiero w XIX wieku (istniały wątpliwości zgłaszane przez niektórych teologów zwłaszcza w XVI i XVII w.) i to wyłącznie jako pobożna praktyka wiernych, oparta na ich przeświadczeniu, które nie jest sprzeczne z nauką Kościoła. W wypadku Mszy gregoriańskiej mamy więc do czynienia tylko z przekonaniem wiernych, które wskazywało zawsze na szczególną skuteczność takiej Mszy św. Podobnie jak pozostałe intencje mszalne ofiarowane za osoby zmarłe, są one prośbą o uwolnienie zmarłego od konsekwencji grzechu. Sama liczba trzydziści nie może być nigdy łączona z gwarancją wybawienia od pokuty po śmierci. Człowiek, zgodnie ze swoją naturą, poszukuje pewności dotyczącej losu zmarłych. Msza gregoriańska nie może być jednak podstawą takiej gwarancji. Człowiek może zawsze prosić, ale tym, który wysłuchuje prośb jest Bóg. Ostateczną wartość Mszy Św. zna tylko On.

Istnieją także szczegółowe regulacje kościelne dotyczące Mszy gregoriańskiej. Określają one liczbę Mszy Św. na trzydziści odprawianych w trybie ciągłym. Wyjątkami od tej reguły mogą być nieprzewidziane przeszkody, takie jak np. choroba kapłana lub celebrowanie (Mszy pogrzebowej, ślubnej), której sprawowanie jest danego dnia konieczne. W takich wypadkach cykl Mszy gregoriańskich zachowuje wartość, jaką Kościół z nimi łączy. W wypadku podobnych przeszkód cały cykl przesuwają się o ilość dni, których brakuje do pełnej liczby trzydziestu (por. Deklaracja Kongregacji Soboru z 24.02.1967.). Ponadto określa się jednoznacznie, że Msza gregoriańska może być sprawowana za jednego tylko zmarłego (nigdy zaś zbiorowo za kilku zmarłych). Wskazuje się także, że nie jest konieczne, aby taka Msza Św. była celebrowana zawsze przez tego samego kapłana lub przy tym samym ołtarzu (kościelne). Przez 30 kolejnych dni. Ważna jest ciągłość dni; sama natomiast Msza Św. może być sprawowana przez wielu księży i w wielu miejscach.

Zob. oprac. ks. Andrzeja Dańczaka